

Teza: brak rażącej niewspółmierności kary

Podstawą odwoławczą może być tylko taka niewspółmierność kary, która ma charakter rażący. Rażąca niewspółmierność kary, o jakiej mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k. zachodzić może tylko wówczas, gdyby na podstawie ujawnionych okoliczności można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej.

Sygn. akt WO-85/18

ORZECZENIE

z dnia 21 sierpnia 2018 r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie w następującym składzie:

Przewodniczący: SWSD Andrzej Hryniewicki

Sędziowie: SWSD Iwona Zielezińska

SWSD Adela Maria Fischer /sprawozdawca/

Protokolant: Aneta Stefańska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego radcy prawnego Konrada Mazura

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 sierpnia 2018 roku sprawy radcy prawnego **B. C.**,

obwinionego z art. 28 ust. 2 i art. 6 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (załącznik do uchwały Nr 8 / (...) Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010 r.) w zw. z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych (t. j. Dz. U. z 2016 r. poz. 233 z późn.zm.),

na skutek odwołania obwinionego od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Warszawie z 6 lutego 2018 roku w sprawie D 64/2016,

orzeka:

- 1) utrzymuje w mocy zaskarżone orzeczenie;
- 2) kosztami postępowania odwoławczego w kwocie 1200,00 zł (słownie: jeden tysiąc dwieście złotych), płatnymi rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych, obciąża obwinionego radcę prawnego B. C..

UZASADNIENIE

Radca prawny B. C. został obwiniony o cztery przewinienia dyscyplinarne z art. 28 ust. 2 i art. 6 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego z 28 grudnia 2010 roku w zw. z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych, wymienione w punkcie pierwszym, drugim, trzecim i czwartym wniosku o ukaranie wniesionego przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie, polegające na tym, że pomimo zawieszenia prawa do wykonywania zawodu występował w postępowaniach sądowych jako profesjonalny pełnomocnik.

Orzeczeniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego przy Okręgowej Izbie Radców w Warszawie z 6 lutego 2018, wydanym w sprawie D 64/2016, uznano radcę prawnego B. C. za winnego popełnienia przewinień dyscyplinarnych z art. 28 ust. 2 i art. 6 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego z 28 grudnia 2010 roku w zw. z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych, wymienionych w punkcie pierwszym, drugim i czwartym wniosku o ukaranie wniesionego przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie, i za to na

podstawie art. 64 ust. 1 oraz art. 65 ust. 1 pkt 4 i ust. 2b ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych wymierzono mu odpowiednio następujące kary jednostkowe: karę zawieszenia prawa do wykonywania zawodu na okres 3 lat, karę zawieszenia prawa do wykonywania zawodu na okres roku oraz karę zawieszenia prawa do wykonywania zawodu na okres roku, dodatkowo obok każdej z tych kar Sąd meriti orzekł zakaz wykonywania patronatu na czas 5 lat. Wymienione kary jednostkowe Sąd meriti połączył w karę łączną zawieszenia prawa do wykonywania zawodu na okres 3 lat, orzekając dodatkowo zakaz wykonywania patronatu na czas 5 lat. Od przewinienia dyscyplinarnego wymienionego w punkcie trzecim wniosku o ukaranie obwiniony B. C. został uniewinniony.

Orzeczenie zawiera także rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Odwołanie od powyższego orzeczenia wniósł obwiniony radca prawny B. C., zaskarżając je wyłącznie w zakresie orzeczonych nim kar jednostkowych oraz kary łącznej. Skarżący podniósł w związku z tym zarzut naruszenia przepisów postępowania, które to naruszenie miało polegać na orzeczeniu rażąco niewspółmiernych do przypisanych mu czynów kar jednostkowych, a w konsekwencji na orzeczeniu rażąco niewspółmiernej kary łącznej.

W związku z powyższym zarzutem obwiniony radca prawny B. C. wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez wymierzenie mu;

I. za czyn opisany w punkcie pierwszym sentencji zaskarżonego orzeczenia kary zawieszenia prawa do wykonywania zawodu na okres 6 miesięcy oraz dodatkowo zakazu wykonywania patronatu na okres 2 lat;

II. za czyn opisany w punkcie drugim sentencji zaskarżonego orzeczenia kary upomnienia;

III. za czyn opisany w punkcie czwartym sentencji zaskarżonego orzeczenia kary upomnienia;

IV. i orzeczenie w miejsce wyżej wymienionych kar jednostkowych kary łącznej zawieszenia prawa do wykonywania zawodu na okres roku oraz dodatkowo zakazu wykonywania patronatu na czas 2 lat;

Z ostrożności procesowej obwiniony wniósł również o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie obwinionego jako bezzasadne nie zasługiwało na uwzględnienie.

Stwierdzić w pierwszym rzędzie należy, że w ocenie Sądu odwoławczego - Sąd I instancji w sposób należyty przeprowadził postępowanie dowodowe, po czym poczynił trafne ustalenia faktyczne, w zakresie określonym w części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku, po przeprowadzeniu analizy i oceny całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie dochodząc do słusznego wniosku, że materiał zebrany w sprawie pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, że obwiniony radca prawny B. C. dopuścił się zarzucanych mu w punkcie pierwszym, drugim i czwartym wniosku o ukaranie przewinień dyscyplinarnych z art. 28 ust. 2 i art. 6 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego z 28 grudnia 2010 roku w zw. z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych, a jego wina, jak i okoliczności popełnienia przypisanych czynów nie budzą żadnych wątpliwości.

Postępując zgodnie z przepisami procedury karnej, Sąd meriti zebrał i ujawnił pełny materiał dowodowy niezbędny do ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu. Lektura uzasadnienia wskazuje, że Sąd dokonał zgodnej z wymogami i zasadami procesowymi, wszechstronnej i rzetelnej analizy i oceny całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, stosownie do wskazania zawartego w art. 4 k.p.k., uwzględnił zarówno dowody przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść obwinionego, nie przekraczając przy tym zasady swobodnej ich oceny, z których to wyprowadził prawidłowe wnioski, które odpowiadają zasadom logicznego rozumowania oraz wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego, zgodnie z treścią art. 7 k.p.k. Sąd orzekający wskazał, jakie fakty uznał za dowiedzione, na czym opierał poszczególne ustalenia i dlaczego nie uznał dowodów

przeciwnych. W związku z powyższym podkreślić należy, iż proces orzekania w przedmiotowej sprawie w pełni odpowiada przepisom Kodeksu postępowania karnego znajdującym w niej odpowiednie zastosowanie.

Tytułem uwag natury ogólnej stwierdzić należy, że jako podstawę odwoławczą ustawodawca traktuje tylko taką niewspółmierność kary, która ma charakter rażąco. Niewspółmierność musi zatem już przy wstępnym oglądzie rzucać się w oczy i nie nadawać się do zaakceptowania, nie może to, więc być dysproporcja mała, lecz znaczna. Inaczej rzecz ujmując, chodzi o różnice ocen o charakterze zasadniczym. Z sytuacją rażąco niewspółmierności kary mamy do czynienia w szczególności wówczas, gdy rozmiar represji w rozpoznawanej sprawie jest w sposób oczywisty nieproporcjonalny w stosunku do dolegliwości wymierzanych podobnym sprawcom w podobnych sprawach.

Powyższe stanowisko znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia 2 lutego 1995 roku wyraził pogląd, że nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - "rażąco" niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (sygn. akt KRN 198/94, OSP 1995, Nr 6, póź. 18). Zatem rażąco niewspółmierność kary, o jakiej mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k. zachodzić może tylko wówczas, gdyby na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego (wyrok SN z dnia 14.11.1973r. III KR 254/73, OSNPG 1974, Nr 3 - 4. póź. 51).

Kierując się powyższymi zasadami Sąd Odwoławczy nie podzielił zawartego w odwołaniu zarzutu rażąco niewspółmierności kary, uznał bowiem, że ustalając rodzaj i wymiar kar jednostkowych za przypisane obwinionemu B. C. przewinienia dyscyplinarne, a także ustalając rodzaj i wymiar kary łącznej utworzonej z tych kar, Sąd I instancji należycie uwzględnił zarówno okoliczności obciążające, jak i łagodzące.

Najważniejsze dyrektywy wymiaru kary przewidziane są w art. 53 § 1 k.k., wśród których ustawodawca wskazuje, że kara nie może przekraczać stopnia winy sprawcy, powinna uwzględniać stopień społecznej szkodliwości czynu, powinna brać pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do obwinionego oraz potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Dyrektywą fundamentalną w kodeksie karnym zarówno dla zasad odpowiedzialności, jak i dla wymiaru kary jest dyrektywa winy. Zgodnie z art. 53 § 1 k.k. sąd przy wymiarze kary zobowiązany jest mieć na uwadze, aby jej dolegliwość "nie przekraczała stopnia winy". Stopień winy wyznacza górną granicę (pułap) dolegliwości związanej z wymierzeniem kary. Nie można zatem orzec kary lub środków karnych, których dolegliwość przekraczałaby stopień winy, chociażby za takim orzeczeniem przemawiały inne dyrektywy, np. prewencji ogólnej czy indywidualnej. Wina pełni w tym ujęciu funkcję limitującą, wyznaczającą górną granicę konkretnej kary.

Uwzględniając powyższe wskazać należy, iż orzeczona wobec obwinionego radcy prawnemu B. C. kara łączna zawieszenia prawa do wykonywania zawodu na okres 3 lat oraz orzeczony dodatkowy zakaz wykonywania patronatu na czas 5 lat, nie przekraczają stopnia winy podsądnego i są adekwatne do społecznej szkodliwości jego czynów. Wybór kar jednostkowych, a także ustalenie ich wymiaru, jak również - w dalszej kolejności - wymiaru utworzonej z nich kary łącznej zostały dokonane zgodnie z zasadami wyrażonymi w art. 53 § 2 k.k., tj. z uwzględnieniem motywacji i sposobu zachowania się obwinionego, rodzaju i stopnia naruszenia ciężących na nim obowiązków, rodzaju i rozmiaru ujemnych następstw przewinienia dyscyplinarnego, a także właściwości i warunków osobistych sprawcy, sposobu jego życia przez popełnienie przewinienia dyscyplinarnego i późniejszego starania się o naprawienie szkody. Sąd I instancji słusznie uznał za okoliczność łagodzącą to, iż jednym z motywów działania obwinionego radcy prawnego było dobro jego klientów oraz ochrona ich interesów, i to właśnie względem na ową motywację zdecydował o tym, że zamiast, kary pozbawienia prawa do wykonywania zawodu obwinionemu została wymierzona - nader słusznie - kara zawieszenia prawa do wykonywania zawodu. Obwiniony nie zgodził się z tym stanowiskiem i w rozpoznawanym tu odwołaniu, odnosząc się do przewinień dyscyplinarnych przypisanych mu w punkcie drugim i czwartym sentencji orzeczenia Sądu meriti, stwierdził, że w sprawie o sygn. akt XXIII Gz 1529/14, która toczyła się przed Sądem Okręgowym w Warszawie,

oraz w sprawie o sygn. akt XVI Ns 920/10, która z kolei była prowadzona przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie, stanął przed dokonaniem wyboru pomiędzy dobrem swoich klientów a poszanowaniem dla wcześniejszego orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego OIRP w Warszawie z 29 kwietnia 2014 roku (D- (...)), którym zawieszono zostało jego prawo do wykonywania zawodu radcy prawnego, i kierując się interesem swoich klientów oraz odpowiadając na żądania wyżej wymienionych sądów, złożył w ich imieniu pisma procesowe, o których mowa w punkcie drugim i czwartym sentencji zaskarżonego orzeczenia. Zdaniem skarżącego zarówno jego motywacja, jak również to, że w obu omawianych przypadkach działał na żądanie sądu przemawiają na jego korzyść, i to w takim stopniu, że za przypisane mu w punkcie drugim i czwartym sentencji zaskarżonego orzeczenia przewinienia dyscyplinarne powinna być mu zostać wymierzona najniższa z przewidzianych w ustawie o radcach prawnych kar dyscyplinarnych, czyli kara upomnienia. Odpowiadając na tę argumentację, Sąd odwoławczy pragnie zauważyć, że gdyby obwiniony uszanował wcześniejsze orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego OIRP w Warszawie z 29 kwietnia 2014 roku (D- (...)) i od dnia, w którym się ono uprawomocniło, zrezygnował z występowania w wyżej wymienionych sprawach, a także w sprawie II C 690/11, o której mowa w punkcie pierwszym sentencji zaskarżonego orzeczenia z 6 lutego 2018 roku, w charakterze profesjonalnego pełnomocnika, nie musiałby później dokonywać opisanego w odwołaniu wyboru i wnosić w imieniu swoich klientów pism procesowych, tym bardziej, że nic nie stało na przeszkodzie w przekazaniu rzeczonych spraw innemu radcy prawnemu z zachowaniem wymogów wynikających z przepisów proceduralnych oraz zasad etyki zawodowej. Innymi słowy, to sam obwiniony, który świadomie i umyślnie, w zamiarze bezpośrednim, nie zastosował się do orzeczonej przez sąd dyscyplinarny kary, doprowadził do sytuacji, w której zmuszony był dokonywać czynności procesowych, mimo iż jego prawo do wykonywania czynności z zakresu zastępstwa procesowego zostało tymczasowo zawieszono. Takim zaś postępowaniem obwiniony niewątpliwie naruszył w sposób zasadniczy dobre imię i wizerunek zawodu rady prawnego, co znalazło odzwierciedlenie w rodzaju i wymiarze orzeczonej wobec niego kary łącznej.

Wobec powyższego stwierdzić trzeba, że Sąd meriti ustalając kwestionowany przez obwinionego wymiar orzeczonych kar jednostkowych oraz utworzonej z nich kary łącznej nie wykroczył poza swoje uprawnienia w zakresie swobodnego kształtowania sędziowskiego wymiaru kary. W konsekwencji orzeczona wobec obwinionego kara łączna w ostatecznym swym wymiarze z pewnością nie ma przymiotu rażąco niewspółmiernej w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. oraz jest w pełni zasłużona i sprawiedliwa.

Mając na uwadze przytoczoną wyżej argumentację, przy braku okoliczności, które należy brać pod uwagę z urzędu (art. 439 k.p.k. i art. 440 k.p.k. w zw. z art. 74(1) pkt 1 i 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych), Sąd odwoławczy zaskarżone orzeczenie jako trafne utrzymał w mocy (art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 74(1) pkt 1 i 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych). Natomiast o kosztach postępowania odwoławczego orzekł zgodnie § 1 ust. 1 pkt 2 Uchwały nr 86/ (...) Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 roku w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego w zw. z art. 706 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych, obciążając obwinionego kosztami tego postępowania w całości i ustalając wysokość tych kosztów na kwotę 1200,00 zł.